

Szeptanka z tęczą

Piotr Rubik

Świat przemierzył pewien człek,
By przekroczyć tęczy brzeg -
- w Nowym Jorku był mgła,
W Szkocji wypił drinki dwa;
A ja ręczę w kwestii tęcz:
Obok była tęcza tęcz -

- to ja, to ja
A w sercu bzy i pierwiosnki;
To ja, to ja -
- w czuprynie marzeń kosmyk;
To ja, to ja -
- w kajecie wiersz miłosny -
- to ja, to ja, to ja, to ja, to ja.

Człek za szczęściem złaził świat,
Ze dwa razy wpadł na ślad -
- w Nowym Jorku chandrę miał,
W Szkocji się w pokera zgrał;
Tak więc raczej, w kwestii szczęść,
Starczy tylko szczęścia część -

- to ja, to ja
A w sercu bzy i pierwiosnki;
To ja, to ja -
- w czuprynie marzeń kosmyk;
To ja, to ja -
- w kajecie wiersz miłosny -
- to ja, to ja, to ja, to ja, to ja.

Świat przemierzył pewien człek,
By przekroczyć tęczy brzeg -
- w Niemczech był filozof Kant,
Kraków dał mu zieleni Plant;
A ja ręczę w kwestii tęcz:
Obok ciągle tęcza tęcz -

- to ja, to ja
A w sercu bzy i pierwiosnki;
To ja, to ja -
- w czuprynie marzeń kosmyk;
To ja, to ja -
- w kajecie wiersz miłosny -
- to ja, to ja, to ja, to ja, to ja.

- to ja, to ja, to ja, to ja, to ja.